

Sygnatura akt I 1Ca 248/15

## POSTANOWIENIE

K., dnia 25-09-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Kozłowska

Sędzia: SSO Iwona Przyłębska-Grzybowska-spr Sędzia: SSO Jolanta Tembłowska

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Konrad Gajdziński

po rozpoznaniu w dniu 11-09-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z wniosku E. B., M. B. (1)

przy udziale (...) S.A z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 9 kwietnia 2015 r sygn. akt INs 2205/14.

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Iwona Przyłębska-Grzybowska Ewa Kozłowska Jolanta Tembłowska

I 1 Ca 248/15

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. i M. B. (2) wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu w związku z istnieniem na ich nieruchomości infrastruktury energetycznej należącej do uczestnika oraz zasądzenie kosztów postępowania. W motywach wniosku podnieśli, że na nieruchomości wnioskodawców znajdują się urządzenia sieci przesyłowej, których właścicielem jest uczestnik, odmawiający zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu.

(...) S.A. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. Wskazał, że linia wysokiego napięcia na działce wnioskodawców w relacji K.-A. została wybudowana na podstawie decyzji wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a nadto podniósł zarzut zasiedzenia.

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy w Koninie oddalił wniosek i ustalił, że uczestnicy pozostają przy poniesionych kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) znajduje się należąca do uczestnika infrastruktura energetyczno-przesyłowa w postaci napowietrznej linii wysokiego napięcia. Działka jest własnością wnioskodawców. Linia wysokiego napięcia przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawców to linia relacji K.-A. tor II. Była budowana w 1968 roku na podstawie decyzji wywłaszczeniowej i w tym samym roku podłączona pod napięcie. Wnioskodawcy wzywali uczestnika do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu. Do zawarcia umowy nie doszło. Uczestnik do 1993 roku działał jako przedsiębiorstwo państwowe ulegając kolejnym zmianom organizacyjnym i przekształceniom. Od lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w K. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w K., następnie podzieloną i wniesioną do spółki akcyjnej (...) S.A.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik posiada aktualny i ważny tytuł prawny do posiadania infrastruktury przesyłowej na nieruchomości wnioskodawcy wynikający z decyzji wywłaszczeniowej z dn. 16 września 1968 r. wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie osobowego i rzeczowego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy stwierdził, że dokumenty, na których oparł swe ustalenia, nie były zasadniczo kwestionowane przez strony, zatem i Sąd nie miał podstaw, aby czynić to z urzędu. Wnioskodawcy podważali natomiast decyzję wywłaszczeniową, ale Sąd tych zarzutów nie podziela (szerzej na ten temat przy ocenie prawnej).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wskazał, że obrona podjęta w sprawie przez uczestnika, która z jednej strony stawia zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, a jednocześnie powołuje za podstawę prawną dysponowania linią przesyłową decyzję wywłaszczeniową, jest w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego wewnątrznie sprzeczna.

Jeżeli przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z cudzej nieruchomości na podstawie decyzji wywłaszczeniowej, w tym decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, to ta decyzja stanowi trwałą podstawę prawną i nieuzasadnione jest powoływanie się na zarzut zasiedzenia tej służebności. Jeżeli natomiast brak jest podstawy prawnej w postaci decyzji administracyjnej, to formą obrony przedsiębiorstwa przesyłowego może być wówczas zarzut zasiedzenia służebności.

Sąd Rejonowy reasumując stwierdził, że nie wolno mieszać ze sobą dwóch różnych podstaw nabycia prawa korzystania z cudzej nieruchomości według treści odpowiadającej służebności przesyłu, to znaczy administracyjnej decyzji wywłaszczeniowej (tzw. ustawowa służebność przesyłu), z orzeczeniem sądu wydanym na skutek uwzględnienia zasiedzenia służebności przesyłu (tzw. sądowa służebność przesyłu).

Powyższy wniosek wynika z dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. III CZP 107/13 przyjęto, że jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c.). Natomiast w uchwale 7s. Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. III CZP 87/13 wyjaśniono, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiącej tytuł

prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W motywach tych uchwał wyrażono bardzo istotne tezy, które Sąd Rejonowy wypunktował:

1. Decyzja administracyjna wydana na podstawie art. 35 ustawy stanowi tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie wynikającym z jej treści oraz kreuje obowiązek znoszenia przez właściciela tej nieruchomości ograniczeń wynikających z uprawnienia przyznanego tą decyzją.
2. Uchylenie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. nie pozbawia mocy wiążącej decyzji wydanej na podstawie objętej nią regulacji, gdyż norma prawna zindywidualizowana i skonkretyzowana w decyzji wiąże tak długo, jak długo istnieje stan faktyczny odpowiadający stanowi opisanemu w abstrakcyjnej normie prawnej, która była podstawą stosunku prawnego objętego decyzją.
3. Decyzja jako akt wywłaszczeniowy powoduje trwałe ograniczenie prawa własności w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe dla służebności zwanej w literaturze przesyłową.
4. Decyzja administracyjna wywłaszczeniowa wynikała z publicznoprawnej działalności państwa, a wywłaszczenie uznaje się za instytucję prawa publicznego. Z decyzji tej wynikają uprawnienia o charakterze administracyjnym, czasami nazwane szczególną służebnością ustawową.
5. Decyzja wywłaszczeniowa jest skuteczna erga omnes tzn. przeciwko każdemu kolejnemu właścicielowi i chroni prawa każdego kolejnego nabywcy służebności przesyłu, który uzyskał do tych urządzeń tytuł i w związku z tym jest odpowiedzialny za ich utrzymanie i eksploatację.

Uczestnik przedstawił decyzję wywłaszczeniową dotyczącą przeprowadzenia linii energetycznej tor II w kierunku K.-A., a potwierdziły to zeznania świadka K. K..

Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnik w dalszym ciągu posiada uprawnienie wynikające z decyzji administracyjnej co do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie niezbędnym do eksploatacji linii. Wnioskodawcy kwestionowali wprawdzie decyzję wywłaszczeniową zarzucając przedłożonemu dokumentowi brak elementów konstrukcyjnych i normatywnych decyzji administracyjnej, ale Sąd tych wszystkich zarzutów nie podziela. W tej sytuacji Sąd jest zwolniony od obowiązku wykazywania błędów tej argumentacji wnioskodawców (wyrok SA w Poznaniu z dn. 17.04.2007 r., I ACa 155/07, publ. Lex nr 446231). Poświadczenie zgodności z oryginałem przez pełnomocnika kopii tej decyzji w świetle art. 129 § 2 i 3 k.p.c. stawia ten dokument w randze dokumentu urzędowego. Zarazem sąd związany jest treścią wydanej decyzji i nie może pomijać jej skutków wytworzonych w sferze obrotu prawnego, gdyż decyzja pochodzi od kompetentnego organu i pozostaje w sferze jego kompetencji, stąd jego moc prawna jest wiążąca (por. post. SN z dn. 21-05-1999 r., III CKN 244/98).

Sąd Rejonowy nie dostrzegł zatem podstawy do zobowiązania uczestnika do złożenia dokumentacji w oryginale, która była czytelna i poświadczona za zgodność z procesowo doniosłym skutkiem. Wniosek wnioskodawców w tym zakresie Sąd Rejonowy oddalił.

Wobec niedopuszczalnego łączenia ze sobą dwóch podstaw obrony uczestnika i wykazywania tytułu prawnego drogą zarzutu zasiedzenia w sytuacji, gdy uprawnienie do posiadania linii przesyłowej wynikało z decyzji wywłaszczeniowej, bezprzedmiotowe - w ocenie Sądu Rejonowego - okazały się podnoszone w piśmie na k. 156 i nast. przez wnioskodawców twierdzenia wobec zarzutu zasiedzenia służebności.

Wykazanie przez uczestnika tytułu prawnego do infrastruktury przesyłowej skutkowało także oceną wniosku o dowód z opinii biegłego jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia, stąd i ten wniosek został przez Sąd Rejonowy oddalony.

Powyższe skutkowało oddaleniem wniosku (pkt 1).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. (pkt 2).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyli wnioskodawcy w zakresie oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu i zarzucili obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia wydanego w sprawie, tj.:

1. ustalenie stanu faktycznego sprzecznego z materiałem dowodowym przez przyjęcie, że „decyzja wywłaszczeniowa” z dnia 16 września 1968 r. znajdująca się w aktach sprawy została wydana na podstawie dwóch decyzji o lokalizacji szczegółowej z 15 lutego 1963 r. oraz 7 sierpnia 1968 r. załączonych do akt, podczas gdy z jej treści wynika, że została wydana na podstawie decyzji o lokalizacji szczegółowej z 11 sierpnia 1967 r. nr 2/67, której Uczestnik nie przedłożył do akt - co uniemożliwiło ustalenie zakresu przedmiotowego „decyzji wywłaszczeniowej”,

2. rażąco naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, przez uznanie, że decyzja z dnia 16 września 1968 r. załączona do akt, stanowi decyzję wydaną w trybie art. 35 Ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i jest:

a) skuteczna wobec nieruchomości Wnioskodawców,

b) ostateczna.

3. naruszenie art. 129 § 4 K.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku strony o zobowiązanie przeciwnika do złożenia oryginałów przedłożonych odpisów dokumentów, mimo zaistnienia okoliczności uzasadniających taki wniosek,

4. naruszenie art. 233 § 2 K.p.c. przez nieuwzględnienie przy ocenie wiarygodności dowodów faktu niezłożenia przez Uczestniczkę oryginałów dokumentów,

5. naruszenie 230 K.p.c przez uznanie, że dokumenty złożone w sprawie nie były kwestionowane, pomimo zgłoszenia przez Wnioskodawców szeregu zastrzeżeń do ich formy i treści.

Wnioskodawcy zarzucili również naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. naruszenie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że decyzja wydana na tej podstawie prawnej mogła wywołać skutki określone w tej ustawie polegające na trwałym ograniczeniu prawa własności (odpowiednio prawa użytkownika wieczystego) w stosunku do nieruchomości, która nie została wskazana w tej decyzji oraz nie wymieniała aktualnego w chwili jej wydania właściciela (odpowiednio użytkownika wieczystego) tej nieruchomości

2. obrazę art. 64 § 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - przez rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości nasuwających się przy interpretacji decyzji wywłaszczeniowej na niekorzyść prawa własności.

W oparciu o powyższe zarzuty wnioskodawcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym wynagrodzenia pełnomocnika - wg przynajmniej potrójnych stawek wynikających z norm przepisanych, co uzasadnione jest nakładem pracy koniecznej w niniejszym postępowaniu - oraz opłaty od apelacji.

Uczestnik w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika zawrotu kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawców okazała się zasadna i doprowadziła do rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym.

Zasadne okazały się zarzuty ustalenia stanu faktycznego sprzecznego z materiałem dowodowym przez przyjęcie, że „decyzja wywłaszczeniowa” z dnia 16 września 1968 r. znajdująca się w aktach sprawy została wydana na podstawie dwóch decyzji o lokalizacji szczegółowej z 15 lutego 1963 r. oraz 7 sierpnia 1968 r. załączonych do akt, podczas gdy

z jej treści wynika, że została wydana na podstawie decyzji o lokalizacji szczegółowej z 11 sierpnia 1967 r. nr 2/67, której uczestnik nie przedłożył do akt, jak również naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, przez uznanie, że decyzja z dnia 16 września 1968 r. załączona do akt, wydana w trybie art. 35 Ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości jest skuteczna wobec nieruchomości wnioskodawców, a przede wszystkim ostateczna i naruszenia art. 230 k.p.c przez uznanie, że dokumenty złożone w sprawie nie były kwestionowane, pomimo zgłoszenia przez wnioskodawców szeregu zastrzeżeń do ich formy i treści.

Sąd Rejonowy w żaden sposób nie odniósł się w uzasadnieniu do zarzutu wnioskodawców podnoszonego przed tym Sądem, że uczestnik nie wykazał, aby decyzja wywłaszczeniowa z dnia 16 września 1968r. była ostateczna. Zupełnie niezrozumiałe jest stwierdzenie Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, że wprawdzie wnioskodawcy kwestionowali decyzję wywłaszczeniową zarzucając przedłożonemu dokumentowi brak elementów konstrukcyjnych i normatywnych decyzji administracyjnej, ale Sąd tych wszystkich zarzutów nie podziela i tej sytuacji Sąd jest zwolniony od obowiązku wykazywania błędów tej argumentacji wnioskodawców. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd I instancji nie przedstawia żadnych argumentów, które miałyby być podstawą uznania przez Sąd Rejonowy bezzasadności zarzutu wnioskodawców co do braku ostateczności decyzji wywłaszczeniowej. Decyzja administracyjna może stanowić tytuł prawny tylko wówczas, jeżeli jest ostateczna. Z przedłożonego przez uczestnika dokumentu decyzji, ani też żadnego innego dowodu nie wynika, aby sporna decyzja była ostateczna. Ciężar wykazania, że decyzja jest ostateczna i stanowi tytuł prawny do korzystania przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawców zgodnie z treścią art. 6 k.c. spoczywał na uczestniku, jako osobie wywodzącej dla siebie skutki prawne z tejże decyzji. W ocenie Sądu Okręgowego uczestnik nie wykazał, aby przedłożona przez niego decyzja była ostateczna pomimo zarzutu wnioskodawców.

Ponadto decyzja ta w ocenie Sądu Okręgowego budzi wiele zastrzeżeń. Z jej treści wynika, że została ona wydana zgodnie z lokalizacją szczegółową Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 11 sierpnia 1967r. Nr 2/67. Tymczasem na k. 57 akt znajduje się decyzja o lokalizacji szczegółowej nr(...)z dnia 7 sierpnia 1968r., która to uchyliła decyzję o lokalizacji szczegółowej nr (...)z dnia 11 sierpnia 1967r. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił rozbieżności pomiędzy tymi decyzjami, a z rozbieżności tych wynika, że za podstawę decyzji wywłaszczeniowej wydanej 16 września 1968r. przyjęta została decyzja lokalizacyjna wcześniej uchylona. Ponadto z decyzji tej nie wynika, że dotyczy ona nieruchomości wnioskodawców, która położona jest w K. L.. Jest w niej jedynie mowa o linii z miejscowości G. gromada G. powiat K. przez teren gromady L. i gromadę B. do miejscowości K. gromada K. powiat K.. Do akt nie zostały załączone ani mapa, ani wykaz obywateli, którym doręczono decyzję. Nie wiadomo więc, czy wśród nich byli wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności nie można podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, że uczestnik wykazał, że posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w postaci decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 18, poz. 94 z 1961r.).

Sąd Rejonowy bezzasadnie przyjął, że uczestnik dysponując wyżej opisaną decyzją posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców i nie zbadał zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika. Jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uwzględnienie zarzutu zasiedzenia przez Sąd Okręgowy. Opisanie wyżej dokumenty są sprzeczne ze sobą. Świadek K. K. zeznał, że z dokumentów, z którymi zapoznał się przed rozprawą wynika, że budowę sieci zakończono w 1968r. i wtedy linia została podłączona pod napięcie. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił o jakich dokumentach mówił świadek, albowiem do akt sprawy nie zostały dołączone dokumenty, z których by wynikało, kiedy sporna sieć elektryczna została podłączona pod napięcie, co z reguły stanowi początek biegu terminu zasiedzenia.

Wobec nie wykazania przez uczestnika, że decyzja z dnia 16 września 1967r. jest ostateczna Sąd Rejonowy winien zbadać zasadność zarzutu zasiedzenia, a w przypadku uznania, że zarzut ten jest bezzasadny rozważyć ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem co wymaga przeprowadzenia w pełni postępowania dowodowego, w tym dowodów z opinii biegłych geodety i rzeczoznawcy majątkowego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie orzekł co do istoty sprawy, co obligowało Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania w instancji apelacyjnej Sąd odwoławczy oparł na treści art. 108 § 2 k.p.c.

Jolanta Tembłowska Ewa Kozłowska Iwona Przyłębska-Grzybowska